

ODWROTNIE CZY PRZEWROTNIE?

Od początku bieżącego roku w branży budowlanej obowiązują znowelizowane przepisy ustawy o VAT. Jak nowe prawo oceniają przedstawiciele branży? Co jest niejasne w przepisach tzw. odwróconego obciążenia podatkiem VAT? Jakie konsekwencje mogą generować zmiany w VAT? Jak firmy budowlane radzą sobie z nowymi wymogami? Oto zebrane głosy.

Wojciech Trojanowski

Członek Zarządu
STRABAG

W mojej ocenie nowe regulacje są nieprecyzyjne i często nie odpowiadają rzeczywistości na kontraktach. Na przykład konieczność każdorazowej weryfikacji, czy wystawca faktury jest podwykonawcą wykonującym roboty budowlane, wydłuża proces wystawiania faktur i spowalnia przepływ płatności w branży. W nowych przepisach brakuje też uregulowań dotyczących sytuacji, w której podwykonawca nie wystawi faktury, mimo iż zakres jego robót zostanie wykonany – wówczas obowiązek rozliczenia VAT spoczywa na generalnym wykonawcy. Z naszego punktu widzenia istotnym zagadnieniem są również rozliczenia partnerów konsorcjów, którzy, zgodnie z przepisami, rozliczają się jak podwykonawcy.

Zmiany w VAT mogą generować lukę w budżecie podwykonawców.



Pojawiła się też tendencja do nieuzasadnionego dzielenia umów na dostawę towarów opodatkowaną VAT i roboty budowlane fakturowane z VAT odwróconym.

Aby ustalić, czy roboty należy uznać za budowlane, firmy uzyskują opinię Ośrodka Klasyfikacji i Nomenklatur Urzędu Statystycznego w Łodzi. Taka informacja nie daje jednak pewności co do prawidłowości stosowanego rozliczenia. Firmy budowlane wydają też podwykonawcom oświadczenia określające ich miejsce w procesie budowlanym i potwierdzające zasadność wystawienia faktury z VAT odwróconym.

Zbigniew Kwapisz

Dyrektor PSB Warszawa

Mamy sygnały od firm wykonawczych, które złożyły do US wnioski, że w tym roku jeszcze nie otrzymały żadnego zwrotu, choć ustawa mówi o zwrocie w terminie 60 dni. Dodatkowo organy podatkowe często zgłaszają zastrzeżenia do wniosków, a w konsekwencji podatnik otrzymuje zwrot znacznie później. W takich okolicznościach – jeśli wykonawca chce przetrwać na rynku, musi zaciągnąć pożyczkę na pokrycie VAT.



Obserwujemy coraz częściej, że generalni wykonawcy przestają kupować usługi podwykonawców wraz z materiałami. Kupują tylko usługi. I to oni teraz będą rozliczać VAT z fiskusem. Jest to najlepsze rozwiązanie. Dostawcy materiałów znacznie szybciej otrzymują zapłatę, znika prowizja podwykonawcy za zakup materiałów, czyli taniejże usługa, bo maleją koszty zaopatrzenia.

To rynek. A co robi państwo w sytuacji, gdy wartość VAT do zwrotu stanowi obecnie jeden z głównych czynników osłabiających kondycję finansową przedsiębiorców? Po pierwsze powinno uświadomić ten fakt swoim urzędnikom. Im szybciej wykonawcy dostaną zwrot podatku, tym szybciej odzyskają równowagę. Więcej: urzędnicy szybciej uzyskają wiedzę na temat firm uczciwych, które płacą i którym nie ma sensu posyłać kontrolerów po każdym wniosku o zwrot podatku.



Beata Żaczek

Wiceprezes Zarządu
Grupy Pekabex

Niejasność przepisów i brak konkretnych wytycznych ze strony Ministerstwa Finansów jest wielkim ryzykiem dla firm budowlanych. Problemy, z którymi ostatnio się spotykamy, dotyczą głównie kwalifi-

kacji usług złożonych, jakie świadczy Grupa Pekabex, czyli kompleksowa realizacja konstrukcji prefabrykowanych, począwszy od zaprojektowania poprzez produkcję, dostawę aż po montaż i roboty dodatkowe. Niestety odwrótnie niż dotychczas urzędy próbują rozdzielać te usługi na pojedyncze elementy, co jest z naszego punktu widzenia absurdem, bo klient zamawia kompleksową usługę. Problemem jest również kwalifikacja z punktu widzenia ustawy o VAT zamawiającego w takich przypadkach jak konsorcja oraz współpraca z tzw. inwestorami zastępczymi. Odrębnym problemem, szczególnie dla małych firm, jest utrzymanie bieżącej płynności w kontekście długiego oczekiwania na zwrot VAT z Urzędu Skarbowego.

Leszek Stankiewicz

Wiceprezes Zarządu
Fundamental Group

Branża budowlana została objęta mechanizmem tzw. odwróconego obciążenia podatkiem VAT, zgodnie z którym firmy budowlane realizujące usługi jako podwykonawcy są zobowiązane do wystawiania faktury bez VAT – podatek rozlicza wówczas generalny wykonawca, na rzecz którego wykonywana jest usługa. Przedsiębiorcy mają wiele wątpliwości do-

tyczących stosowania nowych przepisów. W ustawie nie ma konkretnej definicji podwykonawcy, podmiotu, który podlega temu mechanizmowi. Głównym problemem jest zaklasyfikowanie, czy dana usługa znajduje się na liście usług objętych nowym prawem. W katalogu znajduje się kilka pozycji nieoczywistych, np. roboty związane z budową systemów irygacyjnych, wierceniem studni, przygotowaniem terenu pod budowę czy montażem elementów prefabrykowanych. Wszystkie te kwestie spowodowały ogromne zamieszanie na ryn-



ku budowlanym. Ponadto dla małych firm budowlanych wprowadzony mechanizm odwrotnego obciążenia VAT prowadzi do problemów finansowych. Niewyjaśnione pozostają także kwestie refakturowania.

Witold Okoński

Prezes Stowarzyszenia DAFA
Carlisle Construction Materials

Choć od wejścia w życie znolizowanych przepisów ustawy o VAT minęły już niemal cztery miesiące, to z mojego punktu widzenia liczne problemy i wątpliwości interpretacyjne związane z wprowadzonymi zmianami trwają nadal. Dlatego Stowarzyszenie DAFA, przy współpracy z kancelarią Gessel i ekspertem prawa podatkowego – mecenasem Katarzyną Kollar-Ryszard, zorganizowało dwa szkolenia mające na celu pomoc firmom członkowskim w szybkim dostosowaniu się do dynamicznych zmian w prawie podatkowym.



Ponadto Stowarzyszenie DAFA, działając w imieniu firm członkowskich oraz w interesie publicznym, wystosowało wniosek do Ministerstwa Finansów, podejmując tym samym próbę oddziaływania na zapisy, które zafundowały firmom budowlanym podatkową rewolucję. Wniosek dotyczył potrzeby sprecyzowania zasad rozliczania podatku VAT dla usług budowlanych. W szczególności sposób zwróciliśmy uwagę na ryzyko zaburzenia płynności finansowej podwykonawców, związane z oczekiwaniem na zwrot z Urzędu Skarbowego VAT od faktur zakupowych.

Monika Raszeja-Zatęska

Pełnomocnik Zarządu
BAUKRANE Budownictwo

Początek roku był dla naszej branży w kwestii nowego prawa podatkowego bardzo trudny, gdyż zrodził wiele pytań, kiedy procedurę zastosować, a kiedy nie. Musieliśmy wykonać szereg czynności minimalizujących ryzyko dotkliwych i negatywnych konsekwencji podatkowych dla stron transakcji. Należały do nich m.in. sporządzenie wniosku do Urzędu Statystycznego w zakresie prawidłowej kwalifikacji usług pod odpowiednim PKWiU, a następnie sporządzenie wniosku o interpretację prawa podatkowego w zakresie prawidłowego rozliczenia świadczonych usług na gruncie VAT.

Wiele wątpliwości budziła i nadal budzi sama klasyfikacja usług. Problem praktyczny dotyczy także



sytuacji, w której usłudze budowlanej towarzyszy inna czynność opodatkowana (usługa lub dostawa) niebędąca usługą budowlaną, również świadczona przez podwykonawcę.

Myślę, że nie tylko my, ale cała branża budowlana do tej pory jest niepewna swych rozliczeń. Z negatywnych skutków, które już teraz obserwujemy na rynku budowlanym, można wymienić sytuacje, w których odwrotne obciążenie istotnie zmniejszyło płynność finansową w firmach, wzrastają zatory płatnicze oraz dodatkowe koszty wynikające z konieczności zaciągania kredytów na pokrycie VAT.

Zbigniew Juroszek

Prezes ATAL

Obowiązujące od tego roku przepisy dotyczące odwróconego obciążenia VAT w budownictwie zostały wprowadzone zdecydowanie za szybko i zaczęły obowiązywać mimo braku jednoznacznych interpretacji. Taka sytuacja zrodziła zagrożenie i ryzyko nieprawidłowego rozliczania transakcji. Niejasności nowego prawa mogą stanowić istotne trudności w prowadze-



niu działalności związanej z budownictwem. Szczególnie dotyczy to mniejszych podmiotów, które są podwykonawcami firm, takich jak ATAL.